GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 223. We Wtorek dnia 24. Września. **1839.**

Wiadomości zagraniczne.

Rossya.

Z Petersburga, dn. 12. Września.

W piśmie jedném z Borodina czytamy: Już w zeszłym roku ustanowiono w Mozajsku osobną komissyą, którąby różne poczyniła przygotowania do zamierzonego przeglądu wojska. Podług rozporządzenia téjże wytknięto obozy, wystawiono lazarety, naprawiono dawniejsze drogi i nowe wygodne urządzono, wykopano studnie; słowem, niczego nie zaniedbano do wygodnego sprowadzenia i umieszczenia wojska. Tutejszy chwilowy śpital dla 3000 ludzi jest prawdziwym wzorem wybornie urządzonych zakładów tego rodzaju. O chorych miano staranie pod każdym względem, ale w stósunku będącego tu wojska liczba chorych nader jest mała. Z resztą przy teraźniejszém położeniu naszych żołnierzy nie mogą się także częste wydarzać choroby, bo im na niczém nie zbywa i żywności mają podostatkiem.

List prywatny z Petersburga donosi, że stary pałac Generała Czerniczewa, w którym w ostatnich 20 latach umieszczono korpus kadetów, ma być zniesiony, a na miejscu jego wystawią przepyszny pałac dla Xięstwa Leuchtenbergów.

Dobrowolne połączenie się na początku tego roku kościoła unickiego w zachodnich prowincyach państwa z macierzystym kościołem greckim, od którego się, jak wiadomo, na końcu XVI. wieku oderwał i z rzymsko-katolickim połączył, pozostanie niezawodnie jednym z najważniejszych wypadków w historyi kościelnéj czasów naszych. Następujące data o tym wypadku wyjęte są z źródła urzędowego. Skoro kilku Biskupów tych gubernii, mianowicie Józef, Biskup Litewski, Wilhelm z Orszy i Antoni z Brześcia z pozostałém z nimi połączoném duchowieństwem, wręczyli Cesarzowi pokorną prośbę, o dozwolenie im powrócić wraz z powierzonemi ich pieczy gminami do swego pierwotnego macierzystego, prawowiernego wschodnio-rzymskiego albo grecko-katolickiego kościoła, w którymto zamiarze wszyscy uniccy Biskupi na odbytym z wyższém duchowieństwem Soborze akt ułożyli, mocą którego zamiar swój niezmienny połączenia się z wyż wymienionym kościołem i poddania się świętemu Synodowi w Petersburgu wynurzyli, i skoro na znak wspólnéj uchwały kilkuset księży i zakonników wspomniany akt podpisało, odesłał go N. Cesarz pod dn. 1. (13.) Marca b. r. do Synodu z rozkazem, aby zgodny z prawami kościoła greckiego statut ułożono. Takowy

dn. 4. Kwietnia z dołączeniem sprawozdania Synodu N. Cesarzowi do zatwierdzenia przełożono. Treść jego między innemi jest następująca: 1) Biskupi, duchowieństwo i gminy tak jeszcze dnia dzisiejszego nazwanego kościoła grecko-unickiego przyjęci być mają podług przepisów i przykładów Ojców świętych do nierozerwanego związku wschodnio-rzymskiego kościoła w Rossyi; Biskupi i duchowni objęci być powinni w modlitwie kościelnéj, aby ich wzniosły Stwórca poświęcił i wzmocnił w ich wierze i ich ziemskiéj pomyślności zawsze swego błogosławieństwa udzielał; 2) duchowieństwo winne jest nabożeństwo i połączone z niém obrzędy religijne w swych parafiach podług zasad słowa Bożego, przepisów kościelnych i zgodnie z przepisami Synodu sprawować; 3) winno ono parafian swoich utwierdzać w jedności wiary z prawowiernym kościołem greckim, wyjąwszy różnicę kilku miejscowych obrzędów, nie dotyczących się głównych zasad wspomnianego kościoła; 4) zarząd grecko-unickich eparchiów, jako też pod prawem tychże zostających szkół zatrzymuje tymczasowo swoje dotychczasowe urządzenie aż do przyszłego poprawionego uporządkowania i połączenia tegoż z starym urządzeniem prawowiernych greckich eparchiów; 5) grecko-unickie Kollegium duchowne w swoich kościelnych stósunkach do Synodu zatrzyma ustawy, jakich się dotąd moskiewski i gruzyjsko-imerecki urząd trzyma; nazywać się zaś będzie białoruskiém, litewskiém Kollegium duchownem; 6) Biskup Józef jest Prezesem tegoż i otrzymuje godność Arcybiskupa. Dnia 6. Kwietn. potwierdził N. Cesarz układ ten Synodu następującemi własnoręcznemi słowy: „Dziękuję Bogu i przychylam się do tego.“ Biskupowi Józefowi wręczono następnie na pełném zebraniu synodalném osobny akt, udawadniający wypadek tak wesoły i ważny dla kościoła greckiego w Rossyi, jako też połączenie grecko-unickiego kościoła z starym prawowiernym, złożono modły Najwyższemu, poczém nowy Arcybiskup w zwyczajnéj formie przysięgę wykonał. Takowe połączenie kościoła grecko-unickiego z wschodnio-rzymskiém w nierozdzielny i nierozerwany związek podaje ukaz z d. 5. Lipca bież. r. do publicznéj wiadomości.

Z Bessarabii, dnia 4. Września.

(*Gaz. Niem.*) — Flotta rossyjska w Sebastopolu zupełnie gotowa do wyjścia pod żagle i na 4 miesiące w wodę zaopatrzona. Dn. 1. korweta jedna puściła się do brzegów Czerkasyi. — Między dyslokowanemi pod Sebastopolem wojskami panują choroby, osobliwie choroby oczu; niezmierne upały i trudy każdego rodzaju przyczyną tego. Przeszło 7000 chorych żołnierzy leży w szpitalach i sądzą powszechnie, że ta choroba oczu egipską ophthalmią. Słychać, że armia w Krymie ma być na 50,000 powiększoną; ale to prawie niepodobném do prawdy, kiedy na umieszczenie tak wielkiego korpusu nie ma dostatecznych kwater i utrzymanie jego z wielą trudnościami połączoneby było. Zresztą prawda, że w Krymie magazyny zakładają.

F r a n c y a.

Z Paryża, dnia 15 Września.

Dobrze zazwyczaj zainformowane Revue de Paris i Revue des deux Mondes donoszą w swoim dzisiejszym numerze, że odwołanie Admirała Roussin spowodowane przedewszystkiém przez niechęć jego ku Mehmedowi Alemu i przez życzenie zmienienia systemu politycznego pod względem pytania Wschodu. Ostatnia z wspomnianych gazet wyraża w przypisku: „Umieszczona w dziennikach angielskich nota o powodach mianowania Pana Pontois tak niepomyślne w Francyi zrobiła wrażenie, iż rząd spowodowanym się ujrzał do formalnego odparcia rzeczonéj noty. Winszujemy mu tego. Twierdzą zresztą, że Ministeryum bynajmniéj nie chce się skłonić do przesadnych roszczeń Lorda Ponsonby. Anglia żąda blokady Alexandryi. Na to nigdy i pod żadnym warunkiem nie zezwolimy. Anglia obstaje prócz tego przy zajęciu Kandyi. I na to się nigdy nie zgodzim. Niezmienną podstawą układów jest i będzie, że Mehmedowi Alemu wszystkie te przyznamy prawa, których wśród obecnych okoliczności wymagać może i których przyznanie zgodne też z istotną korzyścią Anglii, Francyi i Austryi. Rozsiewają pogłoskę, że Admirał Roussin naczelne otrzyma dowództwo nad flottą francuzką na morzu Śródziemném. My z naszéj strony rozumiemy, iż to tylko wtenczas się stanie, kiedy rząd francuzki Mehmeda Alego nienawiści angielskiéj poświęci. Tuszymy sobie wszelako, że to nigdy nie nastąpi.“

A n g l i a.

Z Londynu, dnia 14. Wrzesnia.

Wielkie wrażenie czyni tu wspomniany już list duchowieństwa z Ripon do Margrabiego Londonderrego względem odbytego niedawno przez tegoż pojedynku. Duchowieństwo pociągnęło go za taki niechrześciański czyn do odpowiedzialności; Margrabia krótko na to odpowiedział zapytaniem, dla czego Xięciu Wellingtonowi po pojedynku z Hrabią Winchelseą podobnych nie uczyniono wyrzutów. Niechaj duchowieństwo angielskie

pozostawi żołnierzowi prawo oceniania własnego honoru, a ja, dodał daléj, mam nadzieję, że pełniąc obowiązki, jakie Opatrzność na mnie włożyła, znajdę łaskę u Zbawiciela i gniewu Boga na siebie nie ściągnę. Niektóre dzienniki mocno ganią takowe wyobrażenie o honorze.

Magistrat w Carlisle wydał rozkaz do uwięzienia Dr. Taylora, naczelnika kartystów, ponieważ znowu miał buntownicze mowy w tém mieście do ludu.

W Dartfordzie prochownia w powietrze wysadzoną została i 5 ludzi życia pozbawiła.

Roczny dochód z kopalni węgli kamiennych w Anglii wynosi blisko 18 milionów funtów szterlingów. Wszystkie kopalnie złota i srebra na całéj ziemi przynoszą tylko około 9 milionów funt. szterl, a tak sama Anglia dwa razy większy zysk z węgla odnosi.

W Times, która przeciw handlowi opium w Chinach powstawała, występuje korrespondent jeden, udający, że długi czas w Chinach przepędził, z obroną tego handlu. Powiada on w swym liście, że mierne używanie opium szkodliwych nie pociąga skutków, i że mak, wydający opium, także podług podania najgwałtowniejszego przeciwnika handlu opium, urzędnika Choo Tsun, w samych Chinach na wielu uprawiają miejscach. Przytém radzi rządowi angielskiemu, aby się gwałtem domagał wydania zabranego przez rząd chiński opium, a od Portugalii nabył wyspę Macao, gdzieby składy handlu chińskiego urządzić można.

Hamburska Boersenhalle otrzymała następujący list z Londynu z d. 13. Września: «Nastała tu teraz obumarła pora roku, i jeżeli się nic szczególnego i niespodziewanego nie wydarzy, polityka nasza niezawodnie aż do końca Października najmniéj ożywioną nie będzie. Dziś donoszę WPanu o małéj, ale zapewne niespodzianéj nowości. Na początku roku tego umarł jeden z głównych właścicieli dziennika tutejszego Kuryera. Rodzina jego postanowiła akcye sprzedać, ale ich się długo za przyzwoitą cenę pozbyć nie mogła. Ostrzegano Ministrów kilkakrotnie o grożącém niebezpieczeństwie, gdyby się akcye te w nieprzyjacielskie ręce dostać miały; ale zdaje się, że Lord Melbourne stale postanowił nie mieszać się do interessów gazeciarskich i wspomniane akcye przez kilka miesięcy na sprzedaż wystawiano. Teraz nagle wystąpił niejaki Pan Rowcroft, dawniejszy redaktor Kuryera, a obecnie Sekretarz konserwatystycznego towarzystwa w Cityi, zakupił akcye nietylko po zmarłym ale i po kilku jeszcze żyjących akcyonaryuszach, a mając tym sposobem większą część tychże w swoim ręku, zwołał akcyonaryuszów na radę, kazał się obrać Dyrektorem i Redaktorem i w przyszłym tygodniu, gdzie się jego urzędowanie rozpocznie, ujrzysz WPan ministeryalnego dotąd Kuryera nagle w barwie opozycyi występującego. Wszystkie zawiadomienia z strony rządu ustaną naturalnie i Kuryer musi się wyrzec korzyści dostawania na półurzędowych wiadomości z bióra ministeryalnego. Ministrów wypadek takowy nie mało zasmucił. Pozostają im obecnie tylko Morning-Chronicle, Globe i Sun. Te zatém tylko dzienniki w przyszłości urzędowe doniesienia otrzymywać będą.«

Austrya.

Z Wiednia, d. 14. Września.

Sejm węgierski przybiera coraz spokojniejszą postać; na posiedzeniu dn. 12. uchwalono naradzanie się bezwarunkowe nad wnioskami królewskiemi, a Izba Magnatów postanowiła zająć się niezwłócznie zażaleniami. Zażalenie względem wolności mówienia odrzucono, a drugie względem Hrabi Radaja w depozycie złożono. Wniosek Królewski względem opatrywania wojska Izba poselska d. 17. załatwiła i do Izby Magnatów odesłała. Mają także ułożyć bardzo pokorny adres w języku węgierskim do N. Pana.

Sułtan potwierdził tymczasową administracyą Serbii. Niepewno jeszcze, czy i kiedy Xiążę Michał przybędzie i tron obejmie. W Serbii równie, jak i w Bosnii i Albanii spokojność panuje Konsul angielski, Pułkownik Hodges, stanął w Belgradzie i urzędowanie swoje rozpoczął. — Pocieszającą jest wiadomość, że zakładów kwarantanowych w Turcyi nie zniesiono, owszém nowy Seraskier Halil Basza gorliwie się tym wydziałem zajmuje.

Rozmaite wiadomości.

Wiadomości telegraficzne.

Z Kolonii, dnia 20. Września. — Commerce z dn. 17. Września obejmuje następującą telegraficzną depeszę z Bajonne z dn. 15. Września: »Generał 20téj dywizyi wojskowéj do Ministra wojny. Wczoraj 6 batalionów z Alawy i 2 Nawarskie, cały sztab główny karolistowski wraz z Generałami Elio i Negri na ziemi naszéj schronienia szukali, gdzie ich natychmiast rozbrojono. W kilka chwil potém Espartero przybywszy do Urdax połączył się z wojskiem naszém. Wydano mu broń wojska karolistowskiego i dostarczono mu chleba dla wojska jego.«

Oraz zamieścił Commerce z dn. 17. arty-

kuł następujący: „Korrespondent, na wszelką wiarę zasługujący, nadesłał dnia 16. do Pau wiadomość, że Hr. Espana się poddał i że Kabrera w podobnym zamiarze poddania się wszedł w układy.“

Podróżujący po Francyi Pan Seredyński z Wielkopolski, odkrył w bibliotece królewskiéj w Fontainebleau różne stare pisma i druki polskie, mające związek z literaturą i historyą. Spis takowych z krytycznym rozbiorem zamyśla drukiem ogłosić.

Z Pragi. — »Słownik czesko-niemiecki« Józefa Jungmana zupełnie został ukończony zeszytem piątym i ostatnim tomu V., od słowa *Zinek* do *Zženy*. — Pan Turyński, autor trajedyi „Angelina,“ wyda wkrótce drugą w języku czeskim trajedyję, pod tytułem: »Walerja.« Pan Turyński należy do lepszych autorów czeskich.

Nauki w Egipcie. — W szkole Abu-Zabel w Egipcie zaprowadził Basza od kilku lat nauki matematyczne. Wykładano je najprzód w języku tureckim, późniéj w arabskim, a przed 5cią laty wykładano także chemiję po raz pierwszy w tymże języku. Professor Perron, utalentowany Francuz, przywiódł zwolna do tego, iż zaprowadził cudzoziemskie, techniczne wyrazy, dla których język arabski żadnego nie miał oznaczenia. Był on przymuszony wytłumaczyć uczniom swoim instrumenta, doświadczenia i pomysły, aby sami sobie ułożyli nomenklaturę. Teraz z francuzkiemi wyrazami już się zupełnie obeznali. W szkole Kahr-ab-Ain wykładają fizykę; z drukarni Wicekróla wyszła nie dawno pierwsza doręczna książka obejmująca zasady fizyki, pod nazwą: »Dziwny kwiat fizyki.“

Wąż oswojony. — W fancuzkich pismach czytamy, iż jeden z umieszczonych w biurze dziennika *la Presse* miał węża, który tak dalece był ułaskawiony, iż wszędzie za nim pełzał, wił się mu w około szyi, całował go swoim języczkiem, właził do jego łóżka, pił mleko z filiżanki, leżał smutny skoro pana nie było w domu, a gdy pan za powrotem swoim zawołał nań: Psylla, waż z największą radością natychmiast ku niemu spieszył.

Woda i lód wydają ogień. — Wziąwszy odrobinę *potassium* w wielkości pieprzowego ziarnka i wrzuciwszy w wodę, natychmiast ziarnko to lekką explozyję sprawi i tak długo palić się będzie, aż pokąd zupełnie się nie strawi, skacząc, od jednego brzegu naczynia do drugiego, albo opisując zygzak na powierzchni wody. A położywszy je na kawałku lodu, wtedy takowe paląc się jasnym płomieniem, zrobi głęboką dziurę w lodzie. Nadzwyczajne zjawienie to powstaje przez wielkie powinowactwo z kwasorodem, w skutek którego rozkładając lód albo wodę, łączy się z kwasorodem w takim stopniu gorąca, iż wodoród uwalniając się zapala.

Podaje się niniejszém do wiadomości publicznéj, że Ludwika Rozalia z Langów Hertz i małżonek téjże Karol Hertz tu z Poznania, układem z dn. 10. Stycznia r. b. zawartym, pierwsza z zezwoleniem opiekuna swego, ponieważ dopiero dnia 26. bież. m. pełnoletności dojdzie, wspólność majątku i dorobku wyłączyli.

Poznań, dnia 24. Sierpnia 1839.

Król. Pruski Sąd Ziemsko-miejski.

Ceny targowe w mieście Poznaniu.	Dn. 20. Wrześn. 1839. r. od Tal.	sgr.	fen.	do Tal.	sgr.	fen.
Pszenicy szefel	2	—	—	2	2	6
Zyta	1	5	7	1	6	—
Jęczmienia dt.	—	20	—	—	22	6
Owsa dt.	—	18	—	—	20	—
Tatarki dt.	—	27	6	1	—	—
Grochu dt.	—	27	6	1	2	6
Ziemiaków dt.	—	8	—	—	9	—
Siana cetnar	—	18	6	—	19	6
Słomy kopa	4	7	6	4	10	—
Masła garniec	1	15	—	1	17	6
Spirytusu beczka	13	15	—	13	20	—